

Roszczenia Chin do wysp na Morzu Południowochińskim

19 listopada 2015

Niegroźny z pozoru spór terytorialny na Morzu Południowochińskim szybko może przekształcić się w konflikt zbrojny. Chiny dały właśnie jasno do zrozumienia, że wybudowane sztuczne wyspy traktują jako własne terytorium i jeśli zechcą, to siłą odbiorą te które są „nielegalnie okupowane”.

Wiceminister spraw zagranicznych Liu Zhenmin oświadczył, że Chiny jak dotąd zachowują niezwykłą cierpliwość i nie odbierają wysp, które kontrolowane są przez inne państwa. Nie wymienił przy tym konkretnych krajów, ale dodał, że to Chiny są ofiarą w tym sporze terytorialnym.

„Chiński rząd ma prawo i zdolność do odzyskania wysp i raf nielegalnie okupowanych przez sąsiednie państwa, ale nie zrobiliśmy tego. Zachowaliśmy powściągliwość i chcemy zachować pokój i stabilność na Morzu Południowochińskim” – powiedział Liu Zhenmin.

Na tamtejszych sztucznych wyspach budowane są między innymi obiekty militarne i lotniska. Pozostałe kraje w tym regionie, tj. Brunei, Malezja, Filipiny, Wietnam i Tajwan, mają roszczenia wobec Chin i liczą, że otrzymają pomoc w kwestii militaryzacji Morza Południowochińskiego od Stanów Zjednoczonych, które w ostatnim czasie wysłały w ten rejon niszczyciel rakietowy i bombowce B-52.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: ChinaDailyAsia.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl